

Przyszłość dyrektora Teatru im. Słowackiego - wieści zza kulis

WIADOMOŚCI Z KRAKOWA 06.02.2016, 06:00

Łukasz Grzesiczak



Teatr im. Juliusza Słowackiego (MICHAŁ LEPECKI)

🔖

📖

🐦

💬5

TEATR IM.
SŁOWACKIEGO

Nadal nie ma decyzji o konkursie na dyrektora Teatru im. Słowackiego. Za pozostawieniem na stanowisku Krzysztofa Orzechowskiego lobbować ma - jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie - nawet kardynał Stanisław Dziwisz. Ale większość aktorów jest za konkursem.

31 sierpnia kończy się kadencja dyrektora Teatru Słowackiego Krzysztofa Orzechowskiego, który funkcję tę piastuje od 1999 roku. W rozmowie z "Gazetą Wyborczą" zadeklarował, że jeśli Zarząd Województwa Małopolskiego podejmie decyzję o konkursie na jego stanowisko, odbierze to jako votum nieufności i do konkursu nie stanie. Jeśli zaś otrzyma propozycję pozostania na stanowisku bez konkursu, wyrazi zgodę.

Zdecydowanym zwolennikiem przeprowadzenia konkursu jest członek zarządu odpowiedzialny za kulturę Leszek Zegzda (PO). Ale zarząd od kilku tygodni zwleka z decyzją. Dlaczego? Być może dlatego, że za kulisami trwa intensywny lobbing zwolenników obu rozwiązań.

REKLAMA

REKLAMA

Aktorzy głosowali

O tym, jak szerokie kręgi zatacza ta dyskusja, świadczyć może to, że - jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie - włączył się w nią nawet kardynał Stanisław Dziwisz, popierający dyrektora Krzysztofa Orzechowskiego. W tej sprawie miał kontaktować się z członkami zarządu, czemu jednak kuria oficjalnie zaprzecza. - Archidiecezja Krakowska zawsze spotyka się z życzliwym odniesieniem Teatru Słowackiego, gdy zwraca się z prośbą w sprawach artystycznych. Nie ma jednak w zwyczaju ingerować w sprawy należące do władz świeckich, tym bardziej przy obsadach różnych urzędów - powiedział "Wyborczej" ks. dr hab. Robert Nęcek, rzecznik prasowy kurii.

W czwartek podczas zebrania członków Związku Zawodowego Aktorów Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie oficjalnie głos w sprawie przyszłości teatru zabrali aktorzy. W tajnym głosowaniu aktorzy mogli wypowiedzieć się, czy najbliższym czasie powinien odbyć się konkurs na stanowisko nowego dyrektora naczelnego teatru. "Wszyscy głosujący opowiedzieli się jednomyślnie za przeprowadzeniem konkursu. Ilość osób biorących udział w zebraniu i głosowaniu stanowi 75 procent zespołu artystycznego. W ten sposób sformułowana wola większości naszego zespołu artystycznego podyktowana jest troską o losy, przyszłość i jakość naszej instytucji" - piszą członkowie Związku Zawodowego Aktorów Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie w oświadczeniu wysłanym do "Gazety Wyborczej".

REKLAMA

Powinien wystartować w konkursie

Jak udało się nam dowiedzieć od Leszka Zegzdy, oświadczenie trafiło także do Zarządu Województwa Małopolskiego. Ten - najprawdopodobniej - decyzję o ewentualnym konkursie podejmie we wtorek.

Dyrektor Krzysztof Orzechowski nie chciał komentować stanowiska części aktorów ani informacji o poparciu ze strony kardynała Stanisława Dziwisza.

REKLAMA

REKLAMA

- Krzysztof Orzechowski jest bardzo dobrym dyrektorem Teatru Słowackiego, ale nie widzę problemu, by ogłosić konkurs, a dotychczasowy dyrektor powinien w nim wystartować. Mógłby przedstawić swój plan na przyszłość teatru. I przyczyniłby się do zwiększenia przejrzystości życia kulturalnego w Krakowie - komentował senator Jerzy Fedorowicz (PO).

Chcesz wiedzieć, czym żyje Kraków? Zapisz się na nasz poranny newsletter lokalny, a nie Cię nie ominie!

REKLAMA